Należność pocztowa opłacona ryczałtem

Rok XI. **Warszawa, 15 września 1930 r.** **Nr. 17-18 (175-176)**

MASZYNISTA

ORGAN ZWIAZKV ZAW. MASZYNISTOW KOLEJOWYCH



PISMO ZAWODOWE, POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW I KOLEJNICTWU

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Redakcja i Administracja **Warszawa, Chmielna 9 m. 9, tel.**: 195-28 i 539-00. **Konto czekowe P. K. O.** 3585. Cena pojedyńczego numeru 25 groszy. Członkowie Związku otrzymują czasopismo bezpłatnie. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Anonimów nie uwzględnia się. Ceny ogłoszeń na ostatniej stronie.

WYBORY

Dnia 30 sierpnia 1930 r. p. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret o rozwiązaniu Sejmu i Senatu i wyznaczył wybory: do Sejmu dnia 16 listopada i do Senatu, dnia 23 listopada b. r.

Decyzję p. Prezydenta przyjął kraj cały z niewymowną ulgą. Dotychczasowe stosunki w naszem Państwie były już dłużej nie do zniesienia. Sejm i Senat istniały wprawdzie na papierze, ale działalność ich była najzupełniej unicestwiona. Pozwalano im zaledwie na uchwalanie budżetu, co zresztą było tylko formalnością, wiadomo bowiem powszechnie, że Rząd uważał za swoje prawo gospodarować według własnego uznania także i po za ramami budżetu. Kontrola parlamentarna nad gospodarką rządową została uniemożliwiona, działalność ustawodawczą Sejmu i Senatu poza ustawą budżetową nie istniała zupełnie. Równocześnie pod adresem posłów sejmowych sypały się raz po raz najcięższe zarzuty i mocne słowa naruszające ciężko ich godność osobistą i dobre imię i godzące poprzez ich osoby w cały naród, który ich do Sejmu wysłał i uważał za swoich reprezentantów.

W tych warunkach konstytucja obowiązująca, jakkolwiek pozornie i zewnętrznie szanowana, stała się martwą literą. Nad życiem publicznem górował rząd kierowany wolą jednego człowieka, nie znający i nie uznający ani kontroli ani przeciwwagi. Całe życie publiczne przesiąknięte było tą przewagą rządu, która objawiała się tem jaskrawiej i tem bardziej nieznośnie, im niżej na szczeblach hierarchji urzędniczej znajdował się przedstawiciel rządzącej władzy.

Wielokrotnie mieliśmy sposobność rozważać i tłumaczyć na tem miejscu dlaczego i o ile stosunki polityczne obchodzą nas, jako organizację zawodową. Wskazywaliśmy na losy projektów ustawodawczych dotyczących naszych praw służbowych i uprawnień emerytalnych, projektów, które wniesione jeszcze z początkiem r. b. do Sejmu zalegają tam i nie mogą się doczekać uchwalenia. Wskazywaliśmy na błędny i zgubny dla mas pracowniczych kierunek polityki gospodarczej rządu, dzwoniliśmy wespół z innymi na alarm z powodu kryzysu gospodarczego, któremu rząd zaradzić nie umiał, a który brzemieniem swojem nas przedewszystkiem dotyka, wołaliśmy bezskutecznie o należną nam od lat wielu a ciągle odraczaną poprawę bytu. Wszystko to są zagadnienia o charakterze politycznym, a równocześnie rozstrzygające o naszym losie, naszej egzystencji, o naszym dobrobycie. Nie wolno nam być w tych sprawach obojętnymi, nie wolno nam dopuścić aby decydowano o nich bez nas i po za nami.

Wskazywaliśmy wielokrotnie, że losy nasze związane są z losami demokracji, że tylko ta forma rządu daje nam możność rozwinięcia pełni naszych sił w walce o poprawę naszego bytu. Dowodziliśmy, że, wobec tego, naszem prawem i obowiązkiem jest stanąć po stronie obozu demokratycznego, który rozpoczął walkę z obecnym systemem rządzenia na rzecz uporządkowania stosunków, i powrotu do zasad konstytucyjnych.

Z ulgą zatem i z zadowoleniem powitaliśmy dekret p. Prezydenta, który rozwiązywał Sejm zgodnie z konstytucją i w myśl jej postanowień rozpisywał nowe wybory. Wraz z całym krajem żywiliśmy przekonanie, że w ciężkiej walce, która się obecnie w Państwie naszem rozgrywa, rozstrzygnie ostatecznie i bezapelacyjnie jedyny uprawniony gospodarz, dzierżyciel władzy suwerennej — **naród.**

Żywiliśmy nadzieję, że my, obywatele pełnouprawnieni będziemy mogli swobodnie wyrazić swoje zdanie w czystych, niesfałszowanych i swobodnych wyborach. Kraj cały a my z nim razem wiedzieliśmy, że nadchodzące wybory nie będą wyborami zwykłemi, lecz raczej plebiscytem, w którym kraj opowie się: za rządem obecnym czy też za demokracją. Wiedzieliśmy dobrze po której stronie nasze miejsce i ze spokojem oczekiwaliśmy na rezultaty.

Ostatnio zaszły jednak wypadki, które nadzieję tę poważnie zachwiały. W nocy z dnia 9 na 10 września 1930 r. dokonano aresztowań szeregu czołowych działaczy politycznych przeważnie należących do t. zw. Centrolewu, organizacji jednoczącej wszystkie postępowe i demokratyczne polskie stronnictwa polityczne.

Wstrząsające wrażenie, jakie fakt ten wywarł w całym kraju nie minęło jeszcze i prędko nie minie. W chwili, gdy piszemy te słowa nie sposób jeszcze wyrobić sobie wła-

ściwego sądu o rzeczy i ocenić wagę tego wypadku w tym stopniu, w jakim na to zasługuje.

Skonstatować jednak należy, że wspomniane aresztowania wskazują na ciężką, ofiarną i trudną walkę, którą społeczeństwo będzie musiało rozegrać z rządzącemi czynnikami. Jesteśmy pewni, że kolejarze w walce tej staną ramię przy ramieniu w obozie demokracji i że się nie dadzą ani sprowokować ani wyprowadzić z równowagi, lecz, że pomni na doniosłą rolę, jaka im w społeczeństwie przypada, zgodni i solidarni, wierni swoim organizacjom i swoim ideałom rzucą, gdy zajdzie potrzeba na szalę rozstrzygnięć swój głos zdecydowany i swoją siłę organizacyjną wypróbowaną, tak skutecznie w dotychczasowych walkach o prawo i sprawiedliwość społeczną.

AUDJENCJA U P. MINISTRA KOMUNIKACJI

Dnia 12 września 1930 r. p. Minister Komunikacji, inż. Kühn, przyjął delegację naszego Związku w osobach kol. kol.: Prezesa Związku **Borkowskiego,** Wiceprezesa **Spyta,** Sekretarza Gen. **Siadaka** i Prezesa Sekcji Dyspozytorów **Lisowskiego.**

Delegacja, opierając się na treści złożonych uprzednio p. Ministrowi memorjałów, zwróciła się do p. Ministra z prośbą o rozważenie i załatwienie następujących spraw:

1) sposobu stosowania postanowień § 126 pragmatyki służbowej (piszemy o tem zagadnieniu osobno w dziale p.t. „Sprawy służbowe". Przyp. Red.).

2) przyznania zdyskwalifikowanym na rozpoznawanie barw II-giej kategorji wzroku i pozostawienie ich na służbie kolejowej.

3) przyznania umundurowania dla dyspozytorów parowozowni i maszynistów instruktorów, tudzież płaszczów mundurowych dla całego personelu służby parowozowej.

4) wypłaty zaległych ⅔ różnicy dodatku mieszkaniowego za r. 1928.

P. Minister udzielił delegacji następujących odpowiedzi:

ad. 1) P. Minister uważa, że stosowane dotąd formy załatwiania spraw opartych na § 126 pragmatyki są najzupełniej poprawne i zmiany nie wymagają. Co do meritum zagadnienia p. Minister uznaje za słuszny postulat, aby władza wydająca zarządzenie przeniesienia pracownika w stan nieczynny, podała powód zwolnienia, jednakże uważa, iż decyzja nie musi być umotywowana.

ad 2) p. Minister zastrzegł sobie odpowiedź na później po szczegółowem zbadaniu sprawy i zasięgnięciu opinji zainteresowanych Departamentów i Biura Personalnego M. K.

ad 3) p. Minister odmówił stanowczo przyznania drużynom parowozowym prawa do poboru płaszcza mundurowego, a to z uwagi na brak funduszów oraz na niepomyślny stan wpływów budżetowych. Odpowiedź w sprawie umundurowania dla dyspozytorów i maszynistów - instruktorów p. Minister odroczył do powrotu z urlopu Dyrektora Biura Personalnego M. K. p. Zajączkowskiego, który to powrót ma nastąpić dnia 15.IX b. r.

ad 4) p. Minister stwierdził, iż ze względu na stan Skarbu Państwa, w szczególności zaś, ze względu na niepomyślne wyniki eksploatacyjne P. K. P. **o wypłacie zaległych ⅔ dodatku mieszkaniowego za r. 1928 nie może być na razie mowy.**

Ocenę powyżej streszczonych odpowiedzi zastrzegamy sobie do następnego numeru „Maszynisty".

Z DZIAŁALNOŚCI C. K. P.

I.

O wysokość zwrotów opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych.

W dniu 1 b. m. delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Zw. Zawodowych Pracowników Państwowych w osobach pp. **Maxamina** i **Z. Dudy** została przyjęta przez p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego **Sł. Czerwińskiego.**

Delegacja interwenjowała u p. ministra w sprawie wysokości zwrotu opłat szkolnych, ponoszonych przez Skarb Państwa za kształcenie dzieci pracowników państwowych.

Obowiązująca od szeregu lat wysokość tych zwrotów w kwocie 30 zł. miesięcznie za dzieci w prywatnych szkołach średnich oraz zł. 45 w szkolnictwie zawodowem nie pozostaje nie tylko w żadnym stosunku do wysokości czesnego, jakie zmuszeni są opłacać pracownicy państwowi, lecz jest sprzeczna z nakazem art. 10 ustawy o uposażeniu z dnia 9 października 1923 r., przewidującym, iż „funkcjonarjusze państwowi i wojskowi zawodowi otrzymują... zwrot opłaty szkolnej", której wysokość winna być normowana w zależności od „przeciętnego kosztu nauczania w państwowej szkole średniej".

Delegacja, wychodząc z założenia, iż obowiązkiem Państwa jest zapewnienie dzieciom pracowników państwowych prawa do bezpłatnego nauczania, wysunęła dezyderat nowelizacji cytowanego wyżej artykułu ustawy w tym kierunku, aby zapewniony został zwrot pełnej opłaty szkolnej w szkołach prywatnych, tudzież, aby zmieniona została t. zw. „taksa administracyjna" w szkołach państwowych, do chwili zaś podobnego unormowania tej sprawy, ustalenia istotnej wysokości zwrotów należnych pracownikom państwowym w myśl obowiązujących przepisów ustawowych.

W końcu delegacja domagała się rozszerzenia prawa do zwrotu opłat szkolnych na wszystkich stałych i kontraktowych pracowników państwowych.

W odpowiedzi p. minister **Czerwiński** oświadczył, iż uznaje słuszność argumentów wysuniętych przez delegację w sprawie podwyższenia wysokości zwrotów opłaty szkolnej, przyczem sprawę całą uważa za dojrzałą do poddania rewizji, uzależnia jednak jej definitywne uregulowanie od możliwości finansowych Skarbu Państwa.

W związku z tem oświadczeniem Centralna Komisja Porozumiewawcza postanowiła interwenjować w omawianej sprawie u p. ministra Skarbu.

II.

O unormowanie sprawy opłat czynszowych oraz wielkości i jakości mieszkań służbowych pracowników państwowych.

W dniu 22.VIII delegacja Centralnej Komisji Porozumiewawczej Zw. Zawodowych Pracowników Państwowych w osobach pp. **K. Maxamina, Z. Dudy** i **St. Dąbrowskiego** została przyjęta przez p. ministra robót publicznych prof. **Matakiewicza.** Na audjencji tej delegacja wysunęła postulat zwolnienia pracowników państwowych od opłaty czynszu za mieszkania służbowe.

Postulat ten delegacja motywowała specjalnym charakterem tych mieszkań, które przydzielone są przez władze w myśl art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z d. 3 września 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 93, poz. 540), bądź dla wykonywania czynności służbowych, związanych z danym gmachem bądź ze względu na szczególny charakter czynności służbowych, wymagających zajmowania mieszkania w ściśle określonym gmachu, co praktycznie pociąga za sobą obowiązek permanentnego jakgdyby odbywania służby przez zainteresowanych pracowników. Nieopłacanie czynszu za te mieszkania byłoby jedynie ekwiwalentem nadobowiązkowej pracy, jaką w stosunku do innych pracowników państwowych zainteresowani dają Państwu.

W dalszym ciągu delegacja stwierdziła, iż pobieranie za te mieszkania czynszu w wysokości należnego pracownikom państwowym dodatku mieszkaniowego, jest pozbawione zupełnie podstaw rzeczowych, gdyż przeważnie zarówno rozmiar tych mieszkań, jak i ich jakość są dalekie nawet od norm, jakie zostały przyjęte za podstawę obliczania tego dodatku. Twierdzenie to delegacja poparła konkretnemi przykładami, ilustrującemi pokrzywdzenie zainteresowanych pracowników, co zwłaszcza boleśnie dotyka najgorzej opłacanych — niższych funkcjonarjuszów państwowych. W związku z tem delegacja domagała się unormowania sprawy wielkości i jakości mieszkań służbowych. Delegacja podkreśliła, iż sprawy te Centralna Komisja Porozumiewawcza niejednokrotnie już podnosiła i rychłe ich uregulowanie nie cierpi zwłoki.

W odpowiedzi p. minister **Matakiewicz** oświadczył, iż aczkolwiek uznaje wagę argumentów, przemawiających za zwolnieniem pracowni-

ków państwowych od opłaty czynszu za mieszkania służbowe, to jednak nie czyni nadziei, by dezyderat ten w całej rozciągłości mógł być w najbliższym czasie uwzględniony, przyrzekł jednak ze swej strony, choć w pewnym stopniu, zadośćuczynić życzeniom delegacji i zmniejszyć obecny stan pokrzywdzenia pracowników państwowych, zajmujących mieszkania służbowe ewentualnie przez ustalanie za nie wysokości czynszu w stosunku do rozmiaru mieszkania.

JUBILEUSZ DYREKTORA K. P. W KRAKOWIE P. INŻ. GRONOWSKIEGO

Dnia 28 sierpnia b. r. obchodził Dyrektor K. P. w Krakowie, p. inż. **Mieczysław Gronowski,** 50-tą rocznicę urodzin.

W ciągu swej kilkoletniej działalności na stanowisku Dyrektora K.P. w Krakowie p. inż. **Gronowski** zaskarbił sobie wśród podległego mu personelu kolejowego jaknajgłębszy szacunek dla swej osoby, tudzież pełne uznanie dla życzliwości, sprawiedliwości i bezstronności, z którą się zawsze do pracowników kolejowych odnosi.

Tym swoim uczuciom postanowili kolejarze krakowscy dać wyraz z okazji 50-cio letniego jubileuszu urodzin p. Dyr. **Gronowskiego** przez ufundowanie **sierocińca dla sierot po kolejarzach imienia inż. Mieczysława i Lidji Gronowskich w Bonarce.**

W dniu Jubileuszu odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę tego sierocińca. W uroczystości uczestniczył p. inż. **Gronowski z Małżonką,** przedstawiciele D. O. K. P. Kraków, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i Magistratu miasta Krakowa z p. prez. **Rollem** na czele, tudzież licznie zebrani przedstawiciele pracowników kolejowych. Z ramienia Z. Z. M. obecni byli kol. kol.: Prezes Okręgu **Spyt** i Sekr. Okręgu **Wolf.**

Poświęcenia dokonał ks. biskup **Rospond,** który wygłosił przemówienie okolicznościowe. Następnie zabrał głos p. inż. **Gronowski,** dziękując podwładnym pracownikom za trwały dowód sympatji, którym go obdarzyli oraz Prezydent m. Krakowa, p. inż. **Rolle,** który w znakomitem przemówieniu podniósł i podkreślił zasługi patrjotyczne kolejarzy krakowskich, zwłaszcza zaś personelu parowozowego i wskazał na wysoki stopień uświadomienia społecznego pracowników kolejowych, które społeczeństwo krakowskie w całej pełni uznaje i głęboko poważa.

Po zakończeniu uroczystości uczestnicy spędzili wspólnie kilka godzin przy skromnej zakąsce i wspólnej pogawędce.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

ZASADNICZE CECHY SPÓŁDZIELCZOŚCI ROBOTNICZEJ.

Klasa pracująca w swej walce o wyzwolenie nietylko burzy, lecz i tworzy nowe wartości. Tą nową a istotną wartość stanowić będą wniesione w życie nowe formy gospodarcze. Jedną z takich form, obecnie w stanie zaczątkowym, fundamentem, na którym wznosi się budowa nowego ustroju, jest klasowa spółdzielczość robotnicza.

Aczkolwiek jeszcze obecnie spółdzielnie robotnicze posiadają charakter organizacyj samoobrony przed wyzyskiem i pozornie są nawet zbliżone do przedsiębiorstw kapitalistycznych, jednak, ze względu na cele, jakie mają przed sobą w procesie przekształcenia ustroju społecznego, są one czemś zasadniczo nowem.

Z drugiej strony, robotnicze stowarzyszenia spożywców, mimo wspomnianego wyżej pozornego podobieństwa do przedsiębiorstw kapitalistycznych, posiadają charakterystyczne znamiona, które czynią z nich instytucje o głębokiej treści społecznej, zasadami swemi daleko wybiegające poza zwykły szablon kramików kapitału.

Przystępując do omówienia wspomnianych zasad, należy zwrócić uwagę na najwięcej charakterystyczną cechę klasowych spółdzielni — na sprawę zysku. Jedynym celem każdej instytucji kapitalistycznej jest osiągnięcia maximum zysku. Miarą zaś i czynnikiem decydującym, czy dane przedsiębiorstwo opłaci się prowadzić lub nie jest nadwyżka bilansowa.

Rzecz ma się zgoła inaczej w spółdzielni robotniczej, gdzie nie chodzi o zysk, lecz o zaopatrzenie członków w jaknajtańsze i jaknajlepsze towary. Dlatego też tutaj nadwyżka bilansowa nie może być dostateczną miarą rozwoju stowarzyszenia. Może być jedynie probierzem, w jakim stopniu stowarzyszenie wytrzymuje współzawodnictwo kapitalistycznych instytucji.

Drugą cechą uwidaczniającą społeczny charakter spółdzielni robotniczych jest sposób ujmowania prawa własności.

Jeżeli dla analogji wziąć kapitalistyczną spółkę akcyjną, to każdy udziałowiec ma tu zagwarantowane prawo własności prywatnej, a więc: udziałowiec ma prawo uczestniczenia w zarządzie przedsiębiorstwa proporcjonalnie do wniesionych udziałów, t. zn. im większa suma udziałów, tem większa liczba głosów przy rozstrzyganiu losów spółki; proporcjonalny w stosunku do wniesionej sumy kapitałów udział w zyskach przedsiębiorstwa i w takim stopniu prawo do własności spółki; udziałowiec ma prawo odprzedać swój udział w spółce osobie trzeciej i przy likwidacji spółki następuje podział majątku między spólników.

Całkiem odmiennie traktowane jest prawo własności członka w spółdzielni robotniczej. Tutaj wszyscy członkowie, bez względu na ilość i kwotę wniesionych udziałów, mają jednakowe prawa w zarządzaniu spółdzielnią; nadwyżka roczna może być podzielona między członków, jednak nie proporcjonalnie do wniesionych kwot, lecz do korzystania ze spółdzielni, przyczem członkowie spółdzielni nie posiadają żadnego prawa do własności spółdzielni, choćby majątek spółdzielni wzrósł do niebywałych rozmiarów; w razie wycofania się ze spółdzielni otrzymuje członek tylko to, co wniósł, bez procentu lub z określonym, minimalnym procentem; w wypadku likwidacji spółdzielni majątek nie podlega podziałowi między członków.

Podczas, gdy udziałowiec w kapitalistycznej instytucji jest współwłaścicielem przedsiębiorstwa, członek spółdzielni uważany jest za wierzyciela tejże i może być spłacony. Należy zaznaczyć, iż istnieją zagranicą takie spółdzielnie, gdzie kapitał udziałowy został całkowicie zwrócony członkom. **Majątek spółdzielni należy zatem do wszystkich i do nikogo, jest uspołeczniony i służy dla zaspakajania potrzeb stowarzyszonych.**

Wreszcie należy wspomnieć jeszcze o jednem przeciwieństwie zachodzącym między każdą instytucją kapitalistyczną, a klasową spółdzielnią robotniczą.

Naturalną tendencją ustroju kapitalistycznego jest koncentracja kapitału. Ta tendencja najwyraźniej występuje we wszelkich spółkach akcyjnych, gdzie drogą wykupywania akcji ogromne kapitały gromadzi się w niewielu rękach. Im dalej proces ten jest posunięty, tem sprawniej działa przedsiębiorstwo, kierowane przez ścisłą grupę władców.

Natomiast w stowarzyszeniach spółdzielczych głównym promotorem rozwoju jest czynny udział jaknajszerszych mas i dążność do wciągnięcia jaknajliczniejszej rzeszy członków. Niskie udziały członkowskie czynią dostęp do spółdzielni b. łatwym i przy dalszym rozwoju stowarzyszeń spółdzielczych, kiedy te w swej działalności opierać się będą na kapitałach własnych, po zwróceniu udziałów członkowskich, staną otworem dla wszystkich. Będzie to kres naturalnego rozwoju ruchu spółdzielczego.

Nakoniec biorąc pod uwagę, że robotnicze stowarzyszenie spółdzielcze przyjmuje na członków wyłącznie proletarjuszy tak pracujących fizycznie, jak i umysłowo, będziemy mieli dokładne społeczne oblicze tych instytucji.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ KOLEJARSKA W POLSCE.

W Polsce naogół spółdzielczość spożywców organizuje się na zasadach powszechności, t. zn. w każdem mieście lub miejscowości istnieje stowarzyszenie, obejmujące możliwie wszystkie warstwy pracujące danego

ośrodka. Obok spółdzielni powszechnych rozwijają się również odrębne spółdzielnie pracowników kolejowych. Takich spółdzielni istnieje kilkanaście, z których bliżej znamy 8.

Największą spółdzielnią jest *Krajowa Spółdzielnia Spożywców Kolejarzy w Warszawie.* Ma ona rozrzuconą sieć sklepów na terenie b. Kongresówki i Kresów Wschodnich. Liczy około 50 sklepów, 3 piekarnie i 2 masarnie. Ilość członków wynosi 15.600 osób. K. S. S. K. powstała z przekształcenia b. Centralnego Związku Spółdzielni Kolejowych.

Drugą z kolei — jest *Spółdzielnia Związkowa Prac. Kolejowych w Krakowie.* Pracuje ona na terenie Dyrekcji Krakowskiej. Liczy 10.800 członków; posiada 18 sklepów i 1 piekarnię.

Pięknie rozwiniętem stowarzyszeniem — jest *Spółdz. Spoż. Kolejarzy „Samopomoc" w Nowym Sączu.* Początek jej datuje się od 1898 r. W 1908 został tu otwarty Dom Ludowy „Samopomocy". Spółdzielnia liczy obecnie 773 członków; prowadzi 7 sklepów, piekarnię i masarnię.

W kolejności postępują *2 stowarzyszenia kolejowe: w Łodzi i Pruszkowie.* Pierwsze liczy 316, drugie 130 członków. Łódź posiada 4 sklepy i piekarnię; Pruszków 2 sklepy i piekarnię.

Ponadto istnieją spółdzielnie w *Skalmierzycach, Bydgoszczy, Warszawie Wschodniej.*

Z krótkiego przeglądu widzimy, że spółdzielnie kolejarskie w Polsce liczy razem *przeszło 30,000 członków,* co stanowi już pewną siłę społeczną. Terenem pracy naszej spółdzielczości jest obecnie b. zabór rosyjski i Małopolska Zachodnia.

Gospodarczo spółdzielczość kolejarska posiada 75 sklepów i około 10 wytwórni (piekarń i masarń); ponadto istnieje tutaj szereg pięknych nieruchomości.

W każdej z tych spółdzielni członkami są pracownicy kolejowi, w tem wielu maszynistów. Wielu maszynistów wchodzi do Rad Nadzorczych i Zarządów naszych stowarzyszeń.

O życiu i pracach spółdzielni kolejowych będziemy podawali specjalne notatki.

SPRAWY SŁUŻBOWE

O SPOSÓB STOSOWANIA § 126 PRAGMATYKI

Obowiązująca pragmatyka ustala szereg powodów i okoliczności, które uprawniają władze do rozwiązania stosunku służbowego z pracownikiem. Wśród tych powodów i okoliczności odróżnić możemy powody i okoliczności niejako **normalne** od okoliczności i powodów **wyjątkowych.** Do wypadków normalnych zaliczyć możemy powody ustalone w §§ 123 i 124 (brak obywatelstwa, podeszły wiek, niezdolność do pracy, długotrwała choroba, dwukrotna niedostateczna kwalifikacja, zwolnienie w drodze dyscyplinarnej), a poniekąd także i w § 131 (wydalenie na skutek orzeczenia dyscyplinarnego, bądź też wskutek uzyskania przyjęcia na służbę podstępem wzgl. dzięki zatajeniu lub fałszywemu przedstawieniu okoliczności, stanowiących przeszkodę do przyjęcia). Do wypadków wyjątkowych zaliczyć należy wypadki normowane w § 125 i 126 pragmatyki.

Wspomniane ostatnio 2 paragrafy mają na celu dać władzom możność rozwiązania stosunku służbowego także i w tych wypadkach, gdy pracownik nie jest ani stary, ani chory, ani też nie popełnił żadnego wykroczenia. Są to zatem postanowienia umożliwiające t. zw. „redukcję", a sens ich istotny polega z jednej strony na zapewnieniu władzom kolejowym możności przystosowania się do postępów techniki, dokonywania reorganizacji i t. p., z drugiej zaś strony na umożliwieniu rozwiązania stosunku służbowego z pracownikiem, który w niczem nie zawinił, ale który uznany być musi za niewygodnego, niepożądanego lub nawet szkodliwego dla dobra służby. Za takiem pojmowaniem treści §§ 125 i 126 świadczy nie tylko analiza tekstu, ale i oficjalne oświadczenie p. Ministra Komunikacji, który na jednej z audjencyj zapewniał, że M. K. nie zamierza posługiwać się tymi paragrafami inaczej, jak w wypadkach wyjątkowych, a w stosunku do § 126 oświadczył wyraźnie, że paragraf ten przeznaczony jest dla pracowników na stanowiskach kierowniczych, którzy nie będą odpowiadali stawianym im wymogom.

Tymczasem ostatnio zanotowaliśmy wypadek zastosowania § 126 do jednego z naszych kolegów, maszynisty parowozowego. Jak wiadomo, prawo stosowania § 126 ma tylko Ministerstwo Komunikacji—zatem przeniesienie tego kolegi w stan nieczynny odbyło się za zgodą i na zarządzenie M. K. Mamy tu więc do czynienia nie z mniej lub więcej samowolną interpretacją pragmatyki przez którąś z Dyrekcyj, lecz z **polityką personalną M. K.**

Nikt, oczywiście, nie myśli przeczyć, iż M. K. posiada prawo przenieść pracownika w stan nieczynny z mocy § 126. Jednakże sposób, w jaki M. K. postąpiło w stosunku do wspomnianego naszego kolegi, zmusza nas do przeprowadzenia ścisłej analizy tekstu tegoż paragrafu, aby w ten sposób udowodnić, iż omawiana decyzja nie jest zgodna z obowiązującem prawem.

Wspomniany kolega otrzymał pismo następującej treści:

„Na skutek decyzji Pana Ministra Komunikacji z dnia... intymowanej (?) reskryptem M. K. z dnia... Nr. ... Dyrekcja P. K. P. na podstawie § 126 rozp. R. M. z dn. 8.VII.1929... przenosi Pana w stan nieczynny z dniem..."

Na pierwszy rzut oka uderza w tem piśmie wadliwość sformułowania. § 126 przyznaje prawo przenoszenia pracownika w stan nieczynny wyłącznie Naczelnej Władzy P. K. K. (Ministrowi Komunikacji). Dyrekcja nie ma zatem prawa stosować tego paragrafu. Tymczasem wspomnianego kolegę przeniosła w stan nieczynny... właśnie Dyrekcja. Uczyniła to, coprawda, na skutek decyzji p. Ministra Komunikacji, „intymowanej reskryptem", jednakże nie ratuje to bynajmniej sytuacji. Istnieje wprawdzie § 20 Ust. 4 pragmatyki, który postanawia, że „władze wyższe zawiadamiają pracowników o swych decyzjach na piśmie za pośrednictwem władz służbowych", jednakże postanowienie to nie daje bynajmniej władzom niższym prawa do wydawania decyzyj w imieniu władz wyższych, a tembardziej w takich sprawach, które z pod kompetencji władz niższych są wyraźnie wyłączone. Świadczy o tem zresztą wyraźnie § 25 pkt. 2 rozp. M. K. z dn. 7.VI.1930 Nr. I/2/1754/30 (Dz. Urz. M. K. 18/30, poz. 137), który postanawia, że: „decyzja władzy niższej, wydana z upoważnienia (z polecenia, w imieniu) władzy wyższej, nie może uchodzić za decyzję władzy wyższej". Wynika stąd, że omawiana decyzja jest nieważna już ze względów formalnych, albowiem w tym wypadku należało interesowanemu pracownikowi doręczyć pisemną decyzję p. Ministra Komunikacji, za pośrednictwem jego władzy „służbowej" (zarządu parowozowni), nie zaś „intymować reskrypty" i wydawać potem decyzje, do których wydawania Dyrekcja nie ma prawa.

W omawianym wypadku istnieje ponadto wątpliwość inna, poważniejsza, tym razem natury nie formalnej, lecz merytorycznej, a mianowicie: czy p. Minister Komunikacji ma prawo przenieść pracownika w stan nieczynny bez podania powodów? Odpowiedź, zdaniem naszem, wypadnie przecząco, a to z następujących powodów:

§§ 125 i 126 są z sobą w treści pragmatyki logicznie i konstruktywnie związane i stanowią pewną skończoną całość. Zadaniem ich jest zapewnić władzom możność rozwiązania stosunku służbowego w wypadkach wyjątkowych, tam mianowicie, gdzie §§ 123, 124 wzgl. 131 zastosować się nie dają. Gdy taki wypadek zajdzie, władza może się uciec w pierwszej linji do § 125. Ten paragraf daje władzy możność rozwiązania stosunku służbowego bez podania powodu, ale zastosowany być może tylko wobec pracowników, którzy nie mogą się jeszcze wykazać 10-cioletnią (etatowi i kandydaci) wzgl. piętnastoletnią (nieetatowi) służbą kolejową, obliczoną według specjalnych przepisów (§ 12, § 125 ust. 2 i 3). Jeżeli jednak § 125 zastosowany być nie może (bo pracownik ma więcej niż 10 wzgl. więcej niż 15 lat służby), wówczas władza może się uciec do § 126. Jednakże w tym wypadku inne są już warunki, które uprawniają

władzę do rozwiązania stosunku służbowego. Przedewszystkiem decyzja należy już nie do władzy przełożonej (Dyrekcji), lecz do władzy naczelnej P. K. P. (Ministra Komunikacji), następnie nie można pracownika zwolnić wprost, lecz należy go przedtem „przenieść w stan nieczynny" na 6 (etatowi i kandydaci) wzgl. na 3 (nieetatowi) miesiące, a wreszcie owo **przeniesienie w stan nieczynny nie może nastąpić bez podania powodów, ani też z powodów dowolnych, lecz jedynie i wyłącznie w 2 ściśle określonych i wyraźnie zdefinjowanych przypadkach, a to:**

1) w razie reorganizacji P. K. P.,

2) gdy zajdą okoliczności, nie pozwalające ze względu na dobro służby na dalsze zatrudnianie pracownika.

Wynika stąd, iż władza powinna umotywować swoją decyzję, a mianowicie wskazać, który z podanych wyżej 2 powodów staje się przyczyną zastosowania § 126, a gdy tym powodem mają być okoliczności wskazane wyżej pod 2), winna umotywować, dlaczego okoliczności te nie pozwalają na dalsze zatrudnianie pracownika, tudzież w jaki sposób i z jakiego powodu dobro służby zostało temi okolicznościami naruszone, czy też zagrożone.

W omawianym wypadku zwolnienie nastąpiło bez podania powodów, zatem orzeczenie samo jest nieważne także i ze względów merytorycznych. Nam jednakże chodzi nie tylko ten pojedyńczy wypadek. Pragniemy zapobiec temu, aby wypadek ten nie stał się precedensem na przyszłość.

Widzimy tutaj ze strony M. K. tendencję do obalenia jedynej gwarancji trwałości stosunku służbowego, jaką stanowią z jednej strony strony termin 10-cio wzgl. 15-to letni, zakreślony w § 125, z drugiej zaś strony warunki, pod którymi możliwem jest przeniesienie pracownika w stan nieczynny na mocy § 126. M. K., jak widać pragnie usunąć zasadniczą różnicę, jaka zachodzi pomiędzy § 125 a § 126 i chce także i § 126 stosować bez podania powodów. Przy takim sposobie stosowania omawianych paragrafów § 126 byłby zbędnym, termin zakreślony w § 125 byłby fikcją i przestałaby istnieć nawet ta, skromna i iluzoryczna, gwarancja stałości stos. służb, jaka z pragmatyki obecnej wynika.

Interpretacja taka jest, jak wykazaliśmy, błędną, dalsze jej stosowanie godzi wprost w najbardziej podstawowe i najważniejsze prawa pracownicze. Bronimy się przed myślą i przypuszczeniem, że jest to polityka świadoma celu i konsekwencyj; sądzimy, że chodzi raczej o pomyłkę ze strony referenta lub o przeoczenie. W każdym razie sprawy tej z oka nie spuścimy i użyjemy wszelkich dostępnych nam środków, aby pragmatyka, tak ostra, tak sroga i tak bezwzględna dla kolejarzy, była szanowana w tych nielicznych swoich postanowieniach, które mimo wszystko dają pracownikom kol. jaką-taką gwarancję stałości ich stosunku służbowego.

PRZEPISY O POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNEM W SPRAWACH SŁUŻBOWYCH

(Ciąg dalszy).

§ 21.

Rozstrzyganie pytań wstępnych.

(1) Gdy dla wydania decyzji konieczne jest rozstrzygnięcie pytania wstępnego (prejudycjalnego), podlegającego kompetencji władz administracyjnych lub sądu (np. w sprawach ochrony kobiet, ważności małżeństwa i t. p.), władza rozstrzygająca wydaje decyzję tymczasową, uwarunkowaną późniejszem rozstrzygnięciem pytania wstępnego, jeśli zaś taka decyzja jest niemożliwa, władza wstrzymuje postępowanie (ust. 2) lub rozstrzyga sprawę, opierając się na własnej ocenie pytań wstępnych.

(2) Władza powinna wstrzymać postępowanie do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia pytania wstępnego, jeśli ono jest już przedmiotem sprawy we właściwym urzędzie lub sądzie, a natychmiastowe wydanie decyzji nie jest konieczne ze względu na interes publiczny (P. K. P.) i mogłoby w razie odmiennego rozstrzygnięcia pytania wstępnego spowodować niepowetowane szkody dla petenta lub niemożność przywrócenia stanu poprzedniego.

§ 22.

Forma decyzji.

(1) Decyzja pisemna winna zawierać datę wydania, powołanie się na podstawę prawną, osnowę, oraz siedzibę i podpis władzy.

(2) Osnowa decyzji powinna być ujęta jasno, wyraźnie lecz jak najzwięźlej.

(3) Decyzja w całości lub w części odmowna, winna zawierać prawne i faktyczne uzasadnienie. Jeśli jednak decyzja jest pozostawiona całkowicie swobodnej ocenie władzy, wystarczy powołanie się na podstawę prawną.

(4) Każda decyzja naruszająca w jakimkolwiek stopniu prawa pracownika lub wogóle niekorzystna dla niego, jak również każde orzeczenie karno - porządkowe lub o charakterze dyscyplinarnym (wydane przez władzę przełożoną), winny zawierać pouczenie, czy przysługuje od nich odwołanie, w jakim terminie i do jakiej władzy.

(5) Postanowienia niniejszego paragrafu nie dotyczą decyzyj, wydanych w formie zawiadomień w Dziennikach Zarządzeń, wykazach stanu służby (np. ustalenie lat służby), lub w listach płac (ustalenie uposażenia i dodatków pieniężnych i t. p.).

§ 23.

Doręczanie decyzyj.

(1) Decyzje doręcza się do rąk własnych pracownika, za pośrednictwem jego władzy służbowej względnie do rąk jego pełnomocnika. (§ 4).

(2) Decyzje, od których służy pracownikowi odwołanie (§ 25), doręcza się za potwierdzeniem odbioru. Potwierdzenie odbioru doręczenia przesyła władza doręczająca władzy, która wydała decyzję, ta zaś dołącza je do akt sprawy.

(3) Jeżeli nieznane jest miejsce pobytu pracownika i nie ustanowił on pełnomocnika dla doręczeń, lub też gdy pracownik lub jego pełnomocnik odmawia przyjęcia pisma zawierającego decyzję, wówczas obwieszcza się ją przez wywieszenie w widocznem miejscu w urzędzie, do którego personelu pracownik należy. Doręczenie uważa się za dokonane, po upływie siedmiu dni od wywieszenia pisma.

(4) Jeżeli doręczenie zostało dokonane wadliwie, należy je powtórzyć i dokonać w sposób prawidłowy. Gdy jednak pracownik pismo faktycznie otrzymał i data doręczenia da się niewątpliwie ustalić, to uważa się je za doręczone należycie w chwili faktycznego otrzymania go przez pracownika.

(5) W razie stwierdzonej przez sąd utraty przez pracownika zdolności do działań prawnych, doręczenie następuje do rąk osób upoważnionych z mocy ustawy do odbioru pism urzędowych.

(6) Postanowienia niniejszego paragrafu nie dotyczą decyzyj, o których mowa w § 22 ust. 5. Decyzje te uważa się za doręczone z dniem ogłoszenia Dziennika Zarządzeń, podania do wiadomości pracownika odpisu jego wykazu stanu służby, wypłaty uposażenia i dodatków pieniężnych do uposażenia i t. p.

§ 24.

Sprostowania decyzyj.

(1) Władza może każdego czasu, z urzędu lub na wniosek petenta, sprostować w swej decyzji błąd pisarski, rachunkowy oraz inną oczywistą omyłkę, polegającą na wadliwem wyrażeniu woli, której treść jest pewna.

(2) Błąd w treści woli może być naprawiony tylko przez wydanie nowej decyzji (§ 41).

Część V.

ODWOŁANIA.

§ 25.

Podstawa i tok odwołania.

(1) Od decyzyj głównych, z wyjątkiem od decyzyj władzy naczelnej (Ministra Komunikacji, Ministerstwa Komunikacji), oraz z wyjątkiem od decyzyj, co do których postanowienia niniejszego rozporządzenia (§ 28 ust. 4, § 33 i § 39 ust. 2), oraz inne przepisy nie dopuszczają wyraźnie odwołania, pracownik może wnieść odwołanie do władzy bezpośrednio wyższej od tej, która powzięła decyzję, jako do jedynej instancji odwoławczej (§ 34).

(2) Decyzja władzy niższej, wydana z upoważnienia (z polecenia w imieniu) władzy wyższej, nie może uchodzić za decyzję władzy wyższej.

(3) Kierownik urzędu nie może

wobec pomocnych mu organów zatrudnionych w tym samym urzędzie (wc. Dyrektor Kolei Państwowych wobec Naczelników Wydziałów), uchodzić za instancję wyższą (odwoławczą), w rozumieniu niniejszego rozporządzenia.

(4) Decyzję incydentalną można zaskarżyć tylko łącznie z odwołaniem od decyzji głównej, z wyjątkiem wypadków, gdy decyzję incydentalną wydano po wydaniu decyzji głównej (np. w sprawie natychmiastowego wykonania decyzji głównej).

(5) Zrzeczenie się wniesienia odwołania przez pracownika uważa się za niebyłe.

(6) Za pracownika, który utracił zdolność do działań prawnych, wnosi odwołanie jego ustawowy zastępca.

§ 26.

Termin wnoszenia odwołań.

(1) Odwołanie wnosi się w ciągu czternastu dni po doręczeniu decyzji, jeśli poszczególne przepisy nie przewidują innych terminów.

(2) Odwołanie wniesione przed doręczeniem decyzji, jest zażaleniem (skargą).

§ 27.

Bieg i obliczanie terminów.

(1) Bieg terminu rozpoczynania się z dniem następującym po dniu doręczenia decyzji. Jeśli dzień doręczenia nie może być stwierdzony, to termin do odwołania należy obliczyć według dnia doręczenia podanego przez rekurenta.

(2) Niedziele i święta ustawowe nie wstrzymują ani rozpoczęcia ani biegu terminu.

(3) Jeżeli koniec terminu przypada na niedzielę lub święto ustawowe, to za ostatni dzień terminu uważa się najbliższy dzień powszedni.

(4) Termin uważa się za zachowany, jeżeli przed jego upływem nadano pismo, zawierające odwołanie, w urzędzie pocztowym lub telegraficznym Rzeczypospolitej.

§ 28.

Przywrócenie terminu.

(1) W razie uchybienia terminu wniesienia odwołania, zarówno instancja odwoławcza, jak i władza, od której decyzji odwołanie wniesiono, na prośbę pracownika może przywrócić termin, gdy udowodni on, że uchybienie terminu nastąpiło bez jego winy, z powodu przeszkód nie do przezwyciężenia temi środkami, któremi on rozporządza, a których w przeciętnych warunkach można od niego wymagać.

(2) Prośbę o przywrócenie terminu może pracownik wnieść wraz z odwołaniem, lub osobno, jeśli odwołanie już przed tem wniesiono, w terminie siedmiodniowym od ustania przeszkody.

(3) W razie braku prośby o przywrócenie terminu, odwołanie odrzuca się jako spóźnione, chociażby władzy skądinąd było wiadomo, że motywy spóźnienia były słuszne.

(4) Nieuwzględnienia prośby o przywrócenie terminu nie można zaskarżyć. (Dok. nast.).

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM.

Dn. 18.VIII. 1930. w M. K. w sprawie umundurowania dla dyspozytorów, w sprawie osobistej kol. Bukowicza — kol. kol. **Borkowski, Siadak.**

Dn. 18.VIII. 1930. w Ministerstwie Wyznań Religijnych i O. P. w sprawie szkoły w Bydgoszczy — kol. **Komorowski i delegat z Bydgoszczy.**

Dn. 19.VIII. 1930. w M. K. w sprawie audjencji u p. Ministra o umundurowanie dla dyspozytorów i płaszcze dla drużyn parowozowych — kol. **Borkowski.**

Dn. 4.IX. 1930. w M. K. w sprawie przyznania II kat. zdyskwalifikowanym na daltonizm — kol. **Borkowski.**

Dn. 4.IX 1930. w M. K. w sprawie przepisów premjowych oraz w sprawie wypisu z akt dla kol. Michniewskiego z Kielc — kol. **Sommerfeldt.**

Dn. 8.IX. 1930. w M. K. w sprawie umundurowania dla dyspozytorów i drużyn parowozowych oraz w sprawie daltonistów — kol. **Sommerfledt.**

Dn. 9.IX. 1930. w M. K. w sprawie zdyskwalifikowanych na daltonizm oraz w sprawie urlopów i biletów na Zjazd Okręgu Radomskiego — kol. **Komorowski.**

Dn. 12.IX. 1930. u p. Ministra Komunikacji w sprawach: 1) wypłaty zaległego dodatku mieszkaniowego za 1928 r. 2) wyjaśnienie sposobu zwalniania przez Dyrekcje z mocy § 126 pragmatyki służbowej. 3) umundurowanie dla dyspozytorów i maszynistów - instruktorów, płaszczy dla maszynistów — kol. kol. **Borkowski, Spyt, Siadak, Lisowski.**

PRACE ORGANIZACYJNE PREZYDJUM.

Dn. 26 i 27.VIII.1930. Posiedzenie Zarządu Głównego — kol. kol.: **Borkowski, Komorowski, Siadak, Sommerfeldt.**

Dn. 1 i 3.IX. 1930. Konferencja w sprawie dzierżawy placu w Al. Jerozolimskich — kol. kol. **Borkowski, Sommerfeld, inż. Kępiński, adw. Prymak, Dr. Żuniak.**

Dn. 3, 4, 5, 6, 7, 8.IX. 1930. Zjazd Związku Maszynistów Niemieckich w Królewcu — kol. kol. **Komorowski, Siadak.**

Dn. 12.IX. 1930. Konferencja w sprawie ustalenia postulatów na audjencję u p. Ministra Komunikacji— kol. kol. **Borkowski, Siadak, Sommerfeldt, Spyt, Lisowski, Dr. Żuniak.**

Dn. 13.IX. 1930. Zebranie Koła Skarżysko — kol. **Sommerfeldt.**

KRAKÓW.

Walny Zjazd Okręgowy. Dn. 26.VI. 1930 r. odbył się w Krakowie Walny Zjazd Prezesów i delegatów kół miejscowych Okręgu Krakowskiego, któremu przewodniczył kol. **Spyt.** W Zjeździe uczestniczyli: Prezes Zw. kol. **Borkowski** i Skarbnik Zw., kol. **Sommerfeldt.**

Zjazd zagaił kol. Spyt, witając członków Prezydjum, prezesów i delegatów Kół oraz li... zebranych gości. Po przyjęciu przez zebranych przedłożonego porządku obrad, kol. Wolf odczytał protokół z ostatniego Zjazdu, który zebrani przyjęli bez poprawek.

Prezes Okręgu, kol. Spyt, w formie treściwej złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego, zaznaczając, iż mimo licznych trudności i przeszkód, czynionych przez ludzi złej woli — praca organizacyjna dzięki solidarnej współpracy Zarządu Okręgowego postępuje naprzód i osiąga coraz le... wyniki. Następnie przedłożył Zjazdowi rezultaty poszczególnych wystąpień w Ministerstwie Komunikacji, Dyrekcji Kolejowej oraz u innych władz administracyjnych w sprawach członków, zaznaczając, iż znaczny procent tych interwencyj załatwiony został z pomyślnym wynikiem.

Sprawozdanie kol. Spyta uzupełnił kol. Szymonek, który zaznaczył, iż dzięki wytrwałej pracy Kierownictwa Okręgu, sprawność organizacyjna znacznie wzrosła w czasie ostatniej kadencji, a nad wichrzycielami (którzy usiłowali wprowadzić zamęt w organizację zdrowo myślący członkowie przeszli do porządku.

Sekretarz Okręgu, kol. Wolf, złożył sprawozdanie z pracy organizacyjnej Okręgu. W okresie sprawozdawczym wpłynęło 576 pism, wysłano 791; pozatem ilościowo przedstawił wyjazdy członków Zarządu do poszczególnych kół w sprawach organizacyjnych. Następnie podał ilostan członków, z którego wynika, że w ostatnich czasach liczba członków znacznie się powiększyła.

Skarbnik Okręgu, kol. Kowalczyk przedstawił stan Kasy Okręgowej.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Latinek zdał sprawozdanie z kontroli ksiąg kasowych Okręgu, stwierdzając, iż gospodarka Okręgu prowadzona była wzorowo wobec czego stawia wniosek o udzielenie Zarządowi Okręgowemu absolutorjum.

Sprawy dyspozytorów zreferował Przewodniczący Sekcji Dysp., kol. Lisowski, zaznajamiając Zjazd z wystąpieniami Prezydjum Zw. w M. K. w sprawie podwyżki ryczałtów, przeszeregowań, premji oraz umundurowania. Wystąpienia w sprawach dyspozytorów w Dyrekcji omówił kol. Głowacki, zaznaczając, iż jakkolwiek mimo licznych interwencyj nie osiągnięto dotąd wydatnych rezultatów, to jednak wina leży nie po stronie interwenjujących, lecz po stronie tych czynników, które ciężkiej i odpowiedzialnej pracy dyspozytorów nie doceniają.

Po obszernej dyskusji nad sprawozdaniem

ŁAŃCUCH PRASOWY.

Składając na rzecz wpisów szkolnych dla sierot po członkach naszego Związku zł. 10, wzywam do złożenia ofiar na ten cel kol. kol.: **Spyta, Szymonka, Lisowskiego, Glejzera, Kuczkowskiego, Kordysza, Sobczaka, Walusza, Wierzbickiego, Herneta, Lisiewicza, Komorowskiego, Siadaka, Koniecznego, Schabowskiego i Sommerfeldta.**

Równocześnie składam serdeczne podziękowanie Zarządowi oraz członkom Koła Z. Z. M. w **Ostrowie** za złożoną na ten cel sumę 100 zł. oraz członkom Koła **Inowrocław,** którzy złożyli zł. 37.

P. Borkowski, Prezes Związku.

Zarządu uchwalono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Do Zarządu Okręgu wybrano jednogłośnie Prezesem — kol. **Spyta** Stanisława (po raz 5-ty), zast. Prezesa — kol. **Szymonka** Edmunda (po raz 5-ty). Sekretarzem — kol. **Wolfa**, zast. Sekretarza — kol **Kotlarskiego** (po raz 5-ty), Skarbnikiem — kol. **Kowalczyka** (po raz 8-my). Do Komisji Rewizyjnej powołano kol. kol. **Głowackiego, Boratyńskiego i Zimermana.** Przewodniczącym miejscowej Sekcji Dyspozytorów wybrano kol. **Latinka.**

Po dokonaniu wyborów zabrał głos Prezes Zw., kol. **Borkowski**, wyrażając zadowolenie z poważnego i na wysokim poziomie stojącego przebiegu obrad. Następnie w obszernem przemówieniu poruszył sprawy: przystąpienia Z. Z. M. do Komisji Klasowych Zw., narzuconej pragmatyki służbowej etatów i przeszeregowań, umundurowania, badań lekarskich i inne.

Kol. Sommerfeldt omówił sprawy finansowe Związku oraz sprawę budowy domu związkowego w Krakowie.

Po dyskusji Zjazd uchwalił rezolucję treści następującej".

„Zjazd Okręgowy Maszynistów Okręgu Krakowskiego uchwala pełne votum zaufania Prezydjum Z. Z. M. za gorliwą dotychczasową pracę dla dobra członków i organizacji. Zjazd akceptuje dotychczasowe stanowisko Prezydjum Zw. zgodne z uchwałami Walnych Zjazdów delegatów maszynistów z całej Polski. Zjazd domaga się umożliwienia przedstawicielom narodu prac w Sejmie, gdyż tylko tą drogą ustawodawczą widzi możność zmiany pragmatyki służbowej.

Walny Zjazd Maszynistów Okręgu Krakowskiego przesyła Panu Marszałkowi Sejmu wyrazy czci i hołdu za stanowisko zajęte w obronie prawa i demokracji".

Zjazd zakończono okrzykiem na cześć Z. Z. M.

GRUDZIĄDZ.

Walne Zebranie Sekcji Dyspozytorów. Dn. 5.VIII. 1930 r. odbyło się Walne Zebranie Sekcji Dyspozytorów Okręgu Pomorskiego. Zebraniu przewodniczył Przewodniczący Sekcji — kol. **Kowalewski.** W zebraniu uczestniczył Prezes Centralnej Sekcji Dyspozytorów kol. **Lisowski.**

Po omówieniu przez kol. Lisowskiego ogólnych spraw dyspozytorów oraz po zdaniu przez kol. Herneta sprawozdania z załatwionych spraw wywiązała się dyskusja, po której uchwalono rezolucję treści następującej:

„Zebrani dyspozytorzy Okręgu Pomorskiego wyrażają votum zaufania Prezydjum Związku za dotychczasową pracę dla dobra Z. Z. M. i żywią nadzieję, iż w dalszym ciągu usilnem staraniem Prezydjum będzie uzyskanie jaknajlepszych postulatów dla dyspozytorów.

Zebrani wyrażają pogardę wszystkim tym, którzy dążą do rozbicia silnej naszej organizacji. Ze swej strony przyrzekają solidarne poparcie wystąpień Związku".

Po uchwaleniu szeregu postulatów — zebranie zakończono.

LESZNO.

Walne zebranie Koła. Dn. 25.VII. 1930. odbyło się roczne walne zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 2) Sprawozdanie Zarządu Koła z działalności za ubiegły okres. 3) Uchwalenie absolutorjum. 4) Wolne wnioski.

W zebraniu uczestniczyli Prezes Zw. kol. Borkowski i Prezes Okręgu kol. **Klewenhagen.**

Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania członkowie Zarządu zdali sprawozdanie z działalności za ubiegły okres. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdził, iż kasa Koła prowadzona jest zupełnie prawidłowo, wobec czego tawia wniosek o udzielenie Zarządowi Koła absolutorjum.

Wybory do nowego Zarządu dały następujące wyniki: Przewodniczący — kol. **Marcinkowski** Stanisław, Sekretarz — kol. **Jopp** Czesław, Skarbnik — kol. **Appelbaum** Karol. Komisja Rewizyjna — kol. kol.: **Urbański** Edmund, **Marcinkowski** Adam i **Handzlik** Stanisław. Członkowie Zarządu: kol. kol. **Bródka i Handke.**

Następnie zabrał głos kol. Borkowski, omawiając sprawy pragmatyki, ustawy emerytalnej oraz szereg spraw organizacyjnych.

W rezultacie dyskusji nad referatem kol. Borkowskiego zebrani uchwalili rezolucję treści następującej:

„Walne Zebranie Koła Leszno po wysłuchaniu sprawozdania kol. Borkowskiego, uzupełnionego przez kol. Klewenhagena, wyraża votum zaufania Zarządowi Głównemu i Okręgowemu za ich dotychczasową pracę dla dobra Z. Z. M., wyrażając nadzieję, iż w dalszym ciągu ich usilnem dążeniem będzie uzyskanie jaknajlepszych rezultatów dla prowadzonych przez siebie spraw.

Walne zebranie nakłada na Prezydjum Zw. obowiązek utrzymania zgodnych stosunków z pokrewnemi organizacjami, celem wzajemnego wspomagania się przy przeprowadzaniu spraw ważnych, jak pragmatyka, ustawa emerytalna i t. p.

Walne zebranie wyraża pogardę wszystkim „opozycjonistom" dążącym do rozbicia spójności naszej organizacji i poleca, aby ze wszystkimi warchołami postępować po myśli obowiązującego Statutu Związku.

Walne zebranie stwierdza, iż wszyscy członkowie będą się solidarnie podporządkowywać wszelkim poczynaniom Związku, zmierzającym do wywalczenia jaknajlepszych prac oraz wzmocnienia naszej organizacji".

W wolnych wnioskach omawiano sprawy miejscowe.

ZBĄSZYŃ.

Walne Zebranie Koła. Dn. 26.VII. 1930. odbyło się walne zebranie członków Koła miejscowego z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu. 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 3) Wybór nowego Zarządu. 4) Referat kol. Borkowskiego. 5) Wolne wnioski. W zebraniu uczestniczył z ramienia Zarządu Głównego Prezes Zw. kol. **Borkowski**, z ramienia Zarządu Okręgowego, Prezes Okręgu, kol. **Klewenhagen.**

Zarząd Koła w osobach kol. kol.: Ryby, Czapczyka i Kandulskiego zdał sprawozdanie z działalności za ubiegły okres. Z ramienia Komisji Rewizyjnej przemawiał kol. Stejakowski stawiając wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum. Wniosek uchwalono.

Tajnem głosowaniem wybrano Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Ryba**, Sekretarz — kol. **Czapczyk**, Skarbnik — kol. **Kandulski**, Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Stejakowski i Berak.**

Do pkt. 4) porządku obrad zabrał głos kol. Borkowski, omawiając szereg spraw postulatowych. Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą listy starszeństwa, w której domagano się przeprowadzenia starszeństwa od zdania egzaminu ścisłego na maszynistę.

Na wniosek Przewodniczącego uchwalono rezolucję treści następującej:

„Zebrani członkowie Koła Zbąszyń po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Prezydjum wyrażają Prezydjum podziękowanie za dotychczasową pracę oraz wzywają do dalszej pracy nad zrealizowaniem postulatów maszynistów, przyrzekając, ze swej strony solidarne poparcie".

WOŁKOWYSK.

Walne Zebranie Koła. Dn. 26.VI. 1930 r. odbyło się Walne Zebranie członków Koła, któremu przewodniczył kol. Bakinowski Karol. W zebraniu uczestniczył z ramienia Centrali Związku—kol. **Siadak.** Porządek dzienny obejmował: 1) Sprawozdanie Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej. 2) Dyskusja nad sprawozdaniem. 3) Uchwalenie absolutorjum. 4) Wybory nowego Zarządu. 5) Referat członka Zarz. Głównego. 6) Wolne wnioski.

Przewodniczący, kol. Bakinowski w obszernem sprawozdaniu zaznajomił zebranych z interwencjami w D. O. K. P. oraz w innych urzędach.

Sekretarz Koła, kol. Plesum zdał sprawozdanie organizacyjne, Skarbnik kol. Grochowski zilustrował stan kasy Koła.

Następnie zdała sprawozdanie Komisja Rewizyjna z przeprowadzonej rewizji Kasy, stwierdzając, iż Kasę znaleziono w porządku oraz stawiając wniosek o uchwalenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Wniosek Komisji uchwalono.

Przeprowadzone tajnem głosowaniem wybory do nowego Zarządu dały następujące wyniki: Przewodniczący — kol. **Skiba**, Sekretarz — kol. **Plesum**, Skarbnik — kol. **Szwajkowski.** Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Wojtowicz, Rajchert i Ramm.** Członkowie Zarządu — kol. kol. **Paczkowski i Podbielło.** Ze względu na to, iż kol. Plesum zrzekł się mandatu, wybrany został sekretarzem — kol. **Hurec-Porożec** Bronisław.

Zabrał gols Sekretarz Zw., kol. Siadak, który w obszernym referacie omówił sprawy postulatowe oraz organizacyjne.

W wolnych wnioskach omawiano wewnętrzne sprawy Koła.

KUTNO.

Wybór Zarządu. Dn. 3.VIII. 1930 r. na zebraniu Koła wybrano Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Angierszteјn** Alfred, Sekretarz — kol. **Adamczyk** Józef, Skarbnik — kol. **Szalecki** Wincenty. Członkowie Zarządu — kol. kol. **Żelaziński** Ignacy i **Kamelski** Zygmunt. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Najdekier** Aleksander, **Nowowiejski** Mieczysław i **Rzędkowski** Ignacy.

KĘPNO.

Walne Zebranie Koła. Dn. 15.VIII. 1930 r. odbyło się Walne Zebranie członków Koła miejscowego z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 2) Sprawozdanie Zarządu Koła. 3) Dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu. 4) Wybór nowego Zarządu. 5) Wolne wnioski.

Po przyjęciu porządku obrad oraz po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, Zarząd Koła w osobach Przewodniczącego, kol. Przybylskiego Sekretarza, kol. Cywińskiego i Skarbnika kol. Waloszczyka zdał sprawozdanie ze swej całorocznej pracy. Nad sprawozdaniem Zarządu wywiązała się obszerna dyskusja, po której na wniosek Ko-

misji Rewizyjnej udzielono ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum. Do nowego Zarządu Koła zostali wybrani: Przewodniczący — kol. **Berus** Walenty, zast. przew. — kol. **Ruszczeński** Edward, sekretarz — kol. **Kubacki** Feliks, skarbnik — kol. **Waloszczyk** Edmund. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Maciejewski** Czesław i **Maerlender** Jan.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy służbowe.

ŁÓDŹ-FABRYCZNA.

Wybór Zarządu. Dn. 22.VII. 1930 r. na zebraniu członków Koła wybrano Zarząd w następującym składzie: Przewodniczący: kol. **Jeżewicz** Jan, Sekretarz — kol. **Kowalski** Stanisław, Skarbnik — kol. **Staniewski** Konstanty. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Tomaszewski** Jan i **Krysiński** Felicjan.

WŁODZIMIERZ.

Walne zebranie Koła. Dn. 22.VIII. 1930. odbyło się walne zebranie członków Koła z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej. 2) Wybór Zarządu. 3) Wolne wnioski.

Przewodniczył zebraniu kol. **Błaszczak**.

Przewodniczący Koła kol. Błaszczak zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności Zarządu Koła w ubiegłej kadencji, podając do wiadomości zebranych wystąpienia na terenie Dyrekcji kolejowej i administracji miejscowej.

Z ramienia Komisji Rewizyjnej przemawiał kol. Sikorski, stwierdzając, iż po dokładnem sprawdzeniu ksiąg kasowych Koła Komisja Rewizyjna znalazła wszystko w porządku, na skutek czego stawia wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi Koła absolutorjum. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

W pkt. 2) porządku obrad na wniosek kol. Uryna postanowiono pozostawić Zarząd Koła w tym samym składzie co poprzednio, zmieniając tylko członków Komisji Rewizyjnej, t. zn. Przewodniczący — kol. **Błaszczak**, zast. przew. — kol. **Sułek**, serketarz — kol. **Doliński**, skarbnik — kol. **Woźniuk**. W skład Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol.: **Sikorski**, **Kozakiewicz** i **Czechowski**.

W wolnych wnioskach omawiano wewnętrzne sprawy Koła.

CZĘSTOCHOWA.

Wybór Zarządu. Na zebraniu członków Koła wybrano nowy Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Krajewski** Piotr, Sekretarz — kol. **Skawiński** Stanisław, Skarbnik — kol. **Koral** Zygmunt. Członkowie Zarządu — kol. kol. **Jasiński** Piotr i **Ziółkowski** Stanisław. Komisja Rewizyjna — kol. kol. **Świderski** Józef, **Majewski** Kazimierz i **Jeske** Tadeusz.

WEJHEROWO.

Zebranie Koła. Dn. 2.VII. 1930. odbyło się w Gdyni zebranie Koła Wejherowo z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 2) Sprawy organizacyjne. 3) Uchwalenie wniosków na Zjazd Okręgowy. 4) Wolne wnioski.

Zebranie zagaił kol. Minikowski. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania zabrał głos kol. Minikowski, który zdał sprawozdanie z wystąpień w D. O. K. P. Gdańsk.

Do pkt. 3) uchwalono szereg wniosków na Zjazd Okręgowy, między innemi: sprawę budowy domu związkowego w Gdyni, przyspieszenia budowy warsztatów w Gdyni, oraz zwiększenia budowy mieszkań.

Na miejsce kol. Matiasza który zrezygnował ze stanowiska sekretarza, wybrano kol. **Wiśniewskiego**.

W wolnych wnioskach omawiano sprawy lokalne.

ROZWADÓW.

Wybór Zarządu. W dn. 27.V. 1930. na zebraniu Koła wybrano nowy Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Opryszko** Bazyli, Sekretarz — kol. **Sajdek** Franciszek, Skarbnik — kol. **Krawczyk** Józef.

GRUDZIĄDZ.

Wybór Zarządu. Dn. 16.VI. 1930. wybrano Zarząd Koła w następującym składzie: Przewodniczący — kol. **Jabłoński** Feliks, Sekretarz — kol. **Stankiewicz** Franciszek, Skarbnik — kol. **Darnowski** Franciszek. Komisja Rewizyjna kol. kol.: **Preuss**, **Motulski** i **Piotrowski**.

KOMITET FLOTY NARODOWEJ

Komitet Floty Narodowej istniejący i działający na podstawie ustawy z dn. 16.II 1927. zwrócił się do naszego Związku z prośbą o poparcie celów Komitetu przez wydanie odezwy do członków.

Zadaniem Komitetu jest gromadzenie funduszów na budowę polskiej floty morskiej.

W skład Komitetu wchodzą najwyżsi dostojnicy Państwa i najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa.

Cele Komitetu, wzniosłe w swojej treści i pożyteczne niezmiernie dla rozwoju naszego życia gospodarczego, zasługują ze wszech miar na poparcie ze strony społeczeństwa.

Ostatnio Komitet Floty Narodowej powziął zamiar ufundowania z dobrowolnych składek kolejarzy okrętu pod nazwą „Dar Kolejarzy Polskich".

W uznaniu potrzeby i pożyteczności akcji Komitetu Floty Narodowej zwracamy się niniejszem do ogółu naszych członków z prośbą o poparcie celów Komitetu zarówno przez zapisywanie się na członków (składka roczna 1 zł. lub 10 groszy miesięcznie), jak też przez dobrowolne opodatkowanie się na ufundowanie okrętu „Dar Kolejarzy Polskich".

Bliższych informacyj udziela Komitet Floty Narodowej, Warszawa, ul. Elektoralna 2, telefon 30-34.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę mężowi mojemu, ś. p. Adamowi **Dominiakowi**, maszyniście par. Piotrków, Kolegom Z. Z. M. Koła Piotrków i Skierniewice, a w szczególności p.p.: Lenartowi, Sobańskiemu i Urbankowi, którzy okazali mi współczucie — składam serdeczne „Bóg zapłać".

Józefa Dominiakowa
z dziećmi.

***

Kolegom, współtowarzyszom pracy, którzy w dn. 16.VIII. 1930. urządzili mi wieczór pożegnalny z okazji mego przejścia w stan spoczynku, składam serdeczne podziękowanie.

Wincenty **Smelster**
b. dysp. par. Łazy.

***

Z okazji mego przejścia w stan spoczynku żegnam Zarząd Główny, Zarząd Okręgowy Związku oraz wszystkich Kolegów życząc owocnej pracy dla Związku.

Erazm Poznański
b. masz. I kl. par. Radziwiłłów.

ZAMIANA.

Etatowy pom. masz. I kl. z D.O.K.P. Stanisławów, parowozownia Chodorów zamieni się z Kolegą z parowozowni dowolnej. Mieszkanie zapewnione.

Łaskawe zgłoszenia kierować p. a. **Płaszyński Antoni**, parowozownia Chodorów.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona — zł. 400.—, ¾ strony — zł. 250.—, ½ strony — zł. 180.—, ¼ strony zł. 150.—, ⅛ strony — zł. 85.—, 1/16 strony — zł. 45.—.

Wydawca: Zaw. Zw. Maszyn. Kolej. Red. odpow.: **Henryk Sommerfeldt.**

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.